

Wjechał samochodem na ścieżkę rowerową masakrując ludzi

2 listopada 2017

29-letni Uzbek, Sajfullo Habibullaevic Saipow zabił osiem osób a ranił kilkanaście taranując ich samochodem na ścieżce rowerowej na Manhattanie w Nowym Jorku. Policja potwierdziła, że był to zamach terrorystyczny. Mężczyzna w momencie ataku krzyczał: „Allahu Akbar”.

W Halloween w Nowym Jorku doszło do ataku terrorystycznego. Zamachowiec wjechał białym pickupem na ścieżkę dla rowerzystów krzycząc „Allahu Akbar”. Przestał taranować ludzi dopiero w momencie, gdy jego samochód uderzył z impetem w inny pojazd – szkolnego busa, który celowo zajechał mu drogę na skrzyżowaniu West Street z Chambers Street. Gdy napastnik wysiadł z samochodu, miał ze sobą pistolet paintballowy i pistolet na kulki. Mężczyzna niemal natychmiast został postrzelony przez policjanta w brzuch.

Obecnie terrorysta znajduje się w szpitalu. Całe zdarzenie traktowane jest przez służby jako atak terrorystyczny, a FBI wraz z policją prowadzą śledztwo w sprawie. Do ataku doszło niedaleko pomnika ofiar zamachów z 11 września 2001 roku. Burmistrz Nowego Jorku, Bill de Blasio powiedział, że był to „szczególnie tchórzliwy akt terroru”.

W sprawie zabrał głos również prezydent Stanów Zjednoczonych, Donald Trump, który napisał na Twitterze: „Wygląda to na kolejny atak chorej i obłąkanej osoby w Nowym Jorku. Organy ścigania bacznie się temu przyglądają. NIE W USA!” W czasie konferencji prasowej, burmistrz Nowego Jorku poinformował, że zginęło co najmniej osiem osób, a jedenaście zostało rannych.

Jak podało Associated Press, dwaj anonimowi funkcjonariusze organów ścigania zidentyfikowali napastnika jako 29-letniego

Sajfullo Saipowa pochodzącego z Uzbekistanu. Mężczyzna był kierowcą Ubera w New Jersey.

Źródło: PolishExpress.co.uk